

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, piątek 5 kwietnia 1946 r.

Nr 95 (282)

Z Rady Bezpieczeństwa

Sprawa Iranu odłożona do 6 maja br.

NOWY JORK, 4.4. (PAP) — Korespondent PAP donosi, że na tajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, które odbyło się w środę dnia 3-go kwietnia wieczorem, osiągnięto porozumienie w sprawie procedury, jaka ma być zastosowana przy rozwiązywaniu problemu irańskiego.

Tajne posiedzenie odbyło się po półgodzinnych obradach publicznych, których przebieg podaliśmy w dniu wczorajszym.

Członkowie Rady na tajnym posiedzeniu zgodzili się na odłożenie dyskusji w sprawie irańskiej, do 6 maja. Do tego terminu Zw. Radziecki i Iran mają złożyć sprawozdania i Rada wyda opinię, czy dalsze kroki wanny być podjęte.

Ponieważ porozumienie to osiągnięte zostało na posiedzeniu tajnym, nosi więc formalnie tylko charakter informacyjny. To też Rada ograniczyła się na razie do wydania następującego go oficjalnego komunikatu:

„Członkowie Rady Bezpieczeństwa spotkali się na posiedzeniu informacyjnym. Wszyscy członkowie byli obecni, z wyjątkiem ambasadora Gromyko. Sekretarz Generalny Trygve Lie omówił z członkami Rady szereg zagadnień związanych protokołem oraz inne sprawy administracyjne. Członkowie Rady w celach informacyjnych zapoznali się z poglądami na sprawę, jaka procedura ma być zastosowana w sprawie skargi irańskiej w świetle odpowiedzi nadesłanych przez Zw. Radziecki oraz Iran na prośbę sekretarza generalnego o udzielenie bliższych informacji. Następnego posiedzenia Rady odbędzie się w czwartek o godz. 11 rano”.

NOWY JORK, 4.4. (PAP) — W nieobecności ambasadora Gromyko odbyło się kolejne jawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. W związku z dyskusją, jaka odbyła się na tajnym posiedzeniu z dnia 3 kwietnia w sprawie pism ambasadora Gromyko i rządu perskiego, sekretarz stanu Byrnes wystąpił z propozycją odroczenia dyskusji nad apelem perskim do dnia 6 maja.

Do tego terminu miałyby rząd radziecki i rząd perski przedstawić sprawozdanie w sprawie wycofania wojsk radzieckich z Persji. Gdyby do dnia 6 maja zaszły jakiegokolwiek przewidywane wypadki, Rada ma wnieść jedno z swych członków przystąpiłaby niezwłocznie do rozpatrzenia sprawy.

„Wilkołaki” nadal działają

WASZYNGTON 4.4. (PAP) — Agencja „United Press” donosi z Monachium, iż zarząd wojskowy w amerykańskiej strefie okupacyjnej wydał rozkaz aby żołnierze po nastaniu ciemności chodzili tylko we dwójkę, lub w trójkę — specjalnie w okręgu monachijskim.

Rozkaz ten został wydany, gdyż, mimo wykrycia rozgałęzionej sieci tajnej organizacji „wilkołaków” i aresztowania około tysiąca osób, w Bawarii ukrywa się jeszcze wiele b. oficerów armii niemieckiej, którym ludność dostarcza żywność. Oficerowie ci organizują w lasach i górach bandy, które napadają na pojedyn-

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Dziennika Łódzkiego” w artykule pt. „Anglicy udają greków” zostało wydrukowane następujące zdanie: „Zamożnym warstwom rolników angielskich, których klasycznym przedstawicielem jest Bevin...”. Oczywiście chodzi tu nie o rolników, lecz o robotników, a jedynie naskutek omyłki zecera i przeoczenia korektora premier angielski upodobnił się do naszego wice-premiera...

Nad wnioskiem Byrnesa rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której większość delegatów wypowiedziała się bez zastrzeżeń za przyjęciem wniosku. Również ambasador Lange poparł Byrnesa, twierdząc, że wniosek jego zmierza do utrwalenia pokoju. Po dalszych przemówieniach sir Cadogana, Bonnetta, Hodgsona (delegat Egiptu) — przewodniczący

delegat Egiptu) — przewodniczący dr Kuo Tan Chi wyraził przekonanie, że dalsza dyskusja w sprawie apelu perskiego będzie niepotrzebna.

Wniosek Byrnesa został przyjęty 9 głosami, delegat Australii powstrzymał się od głosowania.

Następnie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbedzie się we wtorek, dnia 9 kwietnia.

W Japonii na modłę grecką

Mac Arthur robi wybory

Głosy kupowane za ryż

LONDYN, 4.4. (API). Jak wiadomo, gen. Mac Arthur odpowiedział odmownie na propozycję komisji do spraw Dalekiego Wschodu w sprawie odroczenia wyborów w Japonii. Komisja powoływała się na niebezpieczeństwo wielkich wpływów reakcji w Japonii. Dzisiaj pra-

sa brytyjska, niezależnie od wyznaczonych poglądów porusza zagadnienie wyborów, które wkrótce mają się odbyć w Japonii.

Konserwatywny „Daily Mail” donosi z Tokio: „kandydaci do przyszłego parlamentu japońskiego kumulując głosy za ryż, który sami zmuszeni są kupować na czarnym rynku. Ceny ryżu są bardzo wysokie. W ten sposób tylko bogaci kandydaci mają zapewnioną popularność”.

Wszyscy bogaci kandydaci, pisze „Daily Mail”, należą do tzw. partii liberalnej, na czele której stoi pulchny, dobrze ubrany pan Ichiro Hatoyama. Drugą potężną partią jest partia postępową, która wystawiła około 400 kandydatów, socjaliści i komuniści wystawili razem około 600 kandydatów. Inne partie mniej się wystawiły razem około 500 kandydatów, Niezależni 800.

Zdaniem „Daily Mail”, 50 proc. kobiet japońskich uprawnionych do

głosowania nie będzie brało udziału w wyborach i zwycięstwo przypadne w udziale partiom konserwatywnym. Znamiennym jest — pisze gazeta — że największe szanse zwycięstwa mają przedstawiciele wielkiego kapitału i obszarnicy, to znaczy, zwolennicy dawnego systemu.

„Daily Worker” pisze, że gen. Mac Arthur zdrwił sobie z komisji międzysojuszniczej do spraw Dalekiego Wschodu, która orzekła, że wybory przeprowadzone 29 stycznia przyniosą napewno zwycięstwo reakcji.

Polityka Bułgarii

W exposé premiera Georgiewa

Wyliczne prace nowego rządu

LONDYN, 4.4. (API). Jak donoszą z Sofii, prem. bułgarski Timon Georgiew, wygłosił wczoraj przemówienie. Oświadczył on, że wkrótce będzie zwołane wielkie Zgromadzenie Narodowe, które wnieśnie do konstytucji poprawki, konieczne dla zlikwidowania ustroju monarchistycznego.

Następnie premier mówił o wielkich zadaniach, które stoją obecnie przed rządem bułgarskim a mianowicie — po zawarciu traktatu pokojowego z mocarstwami sprzymierzonymi, polityka zagraniczna nowoutworzonego rządu nie będzie się w niczym różniła od tej, którą prowadził rząd poprzedni. Będzie to polityka pokoju i przyjaźni z wszystkimi państwami demokratycznymi.

Bułgarię zawsze łączył będzie wiecej przyjaźni i braterstwo z ZSRR, który dwukrotnie wyzwołał ją z niewoli. Będzie również w przyjaźni z demokracjami zachodnimi i Stanami Zjednoczonymi, do których naród bułgarski żywi głęboki szacunek. Bułgaria będzie współpracować z państwami słowiańskimi: Jugosławią, Polską, Czechosłowacją oraz dołoży wszelkich starań, aby zacieśnić więzy przyjaźni z Francją.

Nowy polski samolot

WARSZAWA, 4.4. (API). W niedzielę, dnia 7 bm. o g. 10 przedpoł. odbędzie się na lotnisku w Mokotowie chrzest samolotu „Szpak 2”. Jest to pierwszy po wojnie projektowany i wykonany przez polskiego inżyniera i robotnika samolot. Chrzestnymi rodzicami „Szpaka 2” będą wicemin. komunikacji Olewiński i generałowa Spychalska. „Szpak 2” wybudowany przez Doświadczalne Warsztaty Lotnicze Ministerstwa Komunikacji, jest 4-

osobnym samolotem turystycznym. Konstrukctorem jego jest inż. Sołtyk. Wobec stwierdzonej wartości użytkowej „Szpak 2”, Warsztaty Doświadczalne rozpoczęły już produkcję samolotów tego typu.

Jużro śmierć Cudzika i Trudzika

Van Acker

Otrzymał votum zaufania w parlamencie

BRUKSELA, 4.4. (PAP). Premier Van Acker oświadczył w parlamencie belgijskim, przedstawiając swój nowy rząd, że gabinet tego postanowił, iż nowy parlament sam zdecyduje, czy w sprawie powrotu króla Leopolda na tron ma być przeprowadzony plebiscyt. Premier podkreślił, że nowy rząd pod tym względem stoi na tym samym stanowisku, co rząd poprzedni.

Przedstawiając parlamentowi program nowego rządu, Van Acker oświadczył, że ma zamiar rozegrać trzy batalie: w sprawie węgla, cen i eksportu. Nowy gabinet belgijski

ma skoncentrować swe wysiłki na zagadnieniach finansowych, ekonomicznych i społecznych, które do chwili nad wszystkimi innymi i do których należy przystąpić energicznie.

Nowy rząd powstrzyma się od wszelkiej inicjatywy politycznej w sprawach, które mogą poróżnić Belgijczyków, w chwili, kiedy zjednoczenia jest nieodzowne.

Swą politykę finansową nowy rząd pragnie oprzeć o zasadę stabilizacji franka. Zostaną podjęte pewne kroki celem udzielenia kredytów dla finansowania odbudowy i przemysłu prywatnego. Gdy zostanie wygrana bitwa o węgiel i piasek, bitwa o eksport będzie także wygrana i Belgia odzyska swe ograniczone rynki zbytu. Dla osiągnięcia tego premier wezwał do obniżki cen i wzmocnienia wysiłków nad odbudową oraz powiększeniem marynarki belgijskiej i lotnictwa.

BRUKSELA, 4.4. (PAP). Nowy gabinet belgijski van Ackera otrzymał w parlamencie votum zaufania większością 107 głosów przeciwko 91.

Sekretarka Hitlera aresztowana

LONDYN, 4.4. (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, policja amerykańska aresztowała w pobliżu Wuerzburga kobietę nazwiskiem Maria Theksa, która była jakoby prywatną sekretarką Hitlera. Mał jej zajmował wysokie stanowisko jako oficer SS w kwaterze Hitlera, a ojciec pełnił funkcję sędziego w Monachium pod okupacją amerykańską.

Studenci egipscy strajkują

LONDYN, 4.4. (PAP) — Studenci w Aleksandrii ogłosili strajk na dzień 4 kwietnia na pamiątkę demonstracji studenckich w dniu 4 marca br., w których 20 osób zostało zabitych, a około 300 rannych.

Brytyjski konsulat, banki i inne gmachy były strzeżone przez wojsko egipskie. Około 50 proc. sklepów było zamknięte, a wojsko i uzbrojona policja patrolowały miasto.

Studenci krążyli po mieście w małych grupach.

Wódz band hitlerowskich

Marcin Borman

wyjechał podobno do Hiszpanii

LONDYN, 4.4. (API). Władze okupacyjne w Niemczech obawiają się, że działalność grasujących obecnie band hitlerowskich, pozostaje na pewnym związku z osobą Marcina

Bormana, którego losy otoczone są tajemnicą. Jedna wersja głosi, że Borman popełnił samobójstwo w Berlinie, przed kapitulacją, inną zaś podaje, że został on zabity odłamkiem granatu koło gmachu opery.

Dzisiaj donoszą z Norymbergi, że b. sierżant policji w Monachium hitlerowiec, Johann Friedl, zeznał pod przysięgą, iż w październiku ub. roku widział Marcina Bormana w samochodzie przed konsulem hiszpańskim w Monachium. Friedl przypuszcza, że Borman starał się o wizę na wyjazd do Hiszpanii.

Koła alianckie wyrażają przekonanie, że dopóki wiadomości te nie zostaną sprawdzone, bandy hitlerowskie będą powływały się na tajne rozkazy Bormana a tysiące zamaskowanych hitlerowców będzie go uważało za przyszłego wódzę 4 Rzeszy.

W Hiszpanii widmo głodu

LONDYN, 4.4. (API). Korespondent Reutersa z Madrytu donosi, że sytuacja gospodarcza w Hiszpanii jest nader trudna. Liczne zarządzenia rządu zmierzające do opanowania sytuacji wywołały powszechne niezadowolenie. Ludzie obawiają się głodu. Tak więc — pisze korespondent — opowiadania gwiazd filmowych, spędzających wakacje w Hiszpanii o panującym dobrobycie są absolutnie nie zgodne z prawdą. Sytuacja szarego czlowieka jest nader krytyczna.

Okupacja Niemiec przez 10 lat

LONDYN, 4.4. (API). Marszałek Montgomery wygłosił dzisiaj przemówienie, w którym stwierdza, że brytyjskie władze okupacyjne zostaną w Niemczech przez 10 lat.

Wybory w Grecji

„farsa prima - aprilisowa“
Bezpartyjny Pulitzas utworzył rząd

WASZYNGTON, 4. 4. (PAP) — Agencja „United Press“ donosi z Aten, iż greckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wciąż jeszcze otrzymuje doniesienia od prefektów prowincjonalnych, stwierdzające, iż prawie połowa wyborców umieszczonych na listach nie żyje, utraciła już dawno prawa głosowania, lub też wyemigrowała od przeszło 10 lat. Jednocześnie wpłynęły doniesienia od przedstawicieli rządu, stwierdzające, iż nazwiska wielu obywateli uprawnionych do głosowania zostały skreślone ze spisów wyborczych.

LONDYN, 4. 4. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Aten, że EAM i inne grupy lewicowe, które zbojkotowały wybory, wystosowały protest do regenta Damaskinos i do mocarstw sojuszniczych, stwierdzając, że wybory były sfałszowane. Protest podkreśla, że regent nie powinien zwiększać swej odpowiedzialności przez zatwierdzenie tych sfałszowanych wyborów i wzywa arcybiskupa, Damaskinos do utworzenia rządu, składającego się z przedstawicieli wszystkich partii politycznych. Rząd ten przygotowałby w jak najkrótszym czasie nowe, wolne i sprawiedliwe wybory. Partie lewicowe podkreślają w protestach, że ponad 55% wyborców wstrzymało się od głosowania i nazywają wybory „farsą prima aprilisową“. Protest stwierdza, że „kontynuowanie tej farsy wyborczej może mieć katastroficzne konsekwencje dla Grecji i może spowodować niebezpieczną komplikację za granicą“.

Agencja Reutera donosi następnie, że 2 partie, które „wyszły zwycięsko“ z wyborów w Grecji partia populistów i blok centrowy — osiągnęły porozumienie w sprawie plebiscytu, mającego rozstrzygnąć o przyszłym ustroju Grecji. Sądzone, że największą przeszkodą w dojściu do porozumienia będzie data wyznaczenia plebiscytu.

W greckich kolach politycznych twierdzą, że sir Clifford Norton, am-

basador brytyjski w Grecji wysunął trzy żądania wobec przywódców partii populistów:

- 1) Sprawa monarchii nie powinna być rozstrzygnięta w chwili obecnej, 2) Arcybiskup Damaskinos powinien nadal pełnić funkcje regenta, 3) Nowy rząd powinien oprzeć się na zasadzie szerokiej koalicji.

LONDYN, 4. 4. (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, iż między partią monarchistyczną i blokiem partii umiarkowanych doszło do porozumienia, na mocy którego sędzia Pulitzas otrzymał misję utworzenia nowego rządu greckiego.

Tęki w nowym gabinecie zostały podzielone w sposób następujący: przywódca partii monarchistycznej Tsaldaris — minister spr. zagr., monarchista Teotokis — minister spr. wewn., Mavromihailis — minister obrony narodowej, Stefanopoulos — minister koordynacji, przedstawiciel partii narodowo-liberalnej gen. Gouates — minister komunikacji, Alexandria — minister gospodarki narod. Iżej przywódcy bloku partii umiarkowanych Papandeu, Kanellopoulos i Venizelos otrzymali stanowiska ministrów bez teki.

Nowy premier jest bezpartyjny i

dotychczas sprawował urząd przewodniczącego rady stanu. Nowy gabinet złożył przysięgę regentowi arcybiskupowi Damaskinosowi.

LONDYN, 4. 4. (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, iż nowy grecki minister spr. zagr. Tsaldaris podał do wiadomości, że nowy parlament zbierze się 29 kwietnia. Rząd zwróci się do parlamentu z zadaniem rozpisania plebiscytu w sprawie powrotu króla.

Dr Kostkiewicz prezesem PCK

Na stanowisku prezesa Głównego Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża nastąpiła w dniu 1 kwietnia r. b. zmiana. Decyzją ministra Obrony Narodowej został odwołany ze stanowiska prezesa Głównego Zarządu PCK ob. Ludwik Christians, na jego zaś miejsce powołany został dotychczasowy wiceprezes Zarządu Głównego, dr med. Bronisław Kostkiewicz.

Nowy prezes Zarządu Głównego PCK studiował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie polonistykę i historię, po czym przeniósł się na Wydział Medycyny, otrzymując dyplom lekarza w październiku 1931 r. W latach 1932/33 pracuje przy katedrze patologii ogólnej i doświadczalnej Uniwersytetu Jana Kazimierza, pisząc w tym czasie

prace naukowe, na podstawie której promowany jest w roku 1934 na doktora medycyny. W roku 1936 zostaje mianowany biegłym sądowym i funkcje te spełnia do wybuchu wojny w 1939 r. W roku 1941 wyjeżdża do Moskwy dla zaznajomienia się z postępami nauki radiologicznej i tam też w Moskwie zostaje do wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Następnie pracuje na stanowisku kierownika Oddziału Szpitala im. Karamzina w Ulianowsku pod Kułbyszawem.

W roku 1943 na apel Związku Patriotów Polskich opuszcza Ulianowsk i na czele grupy 150 Polaków z różnych stron Zw. Radzieckiego przybywa do obozu w Sielcach i tam zaciąga się do Dywizji Odnaczonej m.in. Krzyżem Wirtuti Militarii, przeniesiony zostaje w stopniu pułkownika do rezerwy. Wkrótce też objął asystenturę przy katedrze psychiatrii na Uniwersytecie Łódzkim, pełniąc równocześnie funkcje pierwszego wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wystawa międzynarodowa w r. 1951 w Londynie

LONDYN, 4. 4. (PAP) — Sekretarz stanu do spraw handlu zagr. Marquand oświadczył, w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski zatwierdził projekt urządzenia w roku 1951 wystawy międzynarodowej w Londynie.

Dnia 3 kwietnia 1946 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 53
S. † P.
WŁADYSŁAW JANOWSKI
przemysłowiec, kierownik fabryki „Forek“
W piątek, dnia 5. 4. 1946 r. o godz. 17-ej nastąpi eksportacja drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Strzelców Kaniowskich 69 w Łodzi do kościoła Św. Mateusza w Pabianicach.
W sobotę, dnia 6. 4. 1946 r. o godz. 11-ej odprawiona zostanie Msza Święta po czym nastąpi wyprowadzenie na Cmentarz Katolicki.
O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku
Żona i Synowie.

Pierwszy dzień mistrzostw bokserskich Polski

Sensacyjna przegrana Czortka
Zwycięstwo pięściarzy łódzkich — Dwa K. O. — Grądkowski sianiał się na ringu

Siedemnaście mistrzostwa bokserskie Polski zostały wczoraj uroczystie rozpoczęte.

Hala Widzewskiej Manufaktury przybrała odświętny wygląd. Godzinę przed rozpoczęciem zawodów hala wypełniła się szczerze publicznością. Radio, film, prasa, sędziowie i władze sportowe w komplecie.

Megafon zapowiada program walk. Przed kilku godzinami dokonano losowania par. Najciekawsiej zapowiadają się pojedynki: Untona z Sobczakiem, Marcinkowskiego z Małeckim i Kolczyńskiego z Nowarą.

Przed halą tymczasem kwitnie spekulacja z biletami. Karta wstępu u przygodnych chłopców kosztuje 5 tysięcy złotych — przy 4 tysiącach zł. transakcje dochodzą do skutku. Za bilet jednorazowego wstępu płaci się równo tysiąc złotych.

Zbliża się tym czasem godz. 19. Nad ringiem zapalają się oślepiające reflektory. Wchodzą kolejno zawodnicy. Przemawia dyr. A. Korbasz. Mówi protektor zawodów wicewojewoda Stefan Szudziński, który w imieniu Rządu dziękuje organizatorom za zorganizowanie mistrzostw bokserskich Polski, jak również zawodnikom za tak liczne przybycie do Łodzi na ring. Z ramienia P.Z.B. przemawia Karol Bielewicz.

Olimpijczyk Józef Pisarski wciąga na maszt flagę narodową. Zgromadzona publiczność śpiewa hymn narodowy.

Wszyscy wstają z miejsc. Uroczystość jest skończona.

Przygotowują się do walki pierwsi zawodnicy w wadze muszej: Stasiak — pupil Łodzi i Białek z Lublina. W ringu sędziuje Zapłaska. Mija kilka chwil oczekiwania i zawodnicy, witani przez huraganowe brawa publiczności, są już na ringu. Gong. Stasiak jak gdyby nieco stremowany, ale po chwili jest już sobą i zaczyna punktować. Jego lewa prosta dochodzi raz po raz, mając wyraźną przewagę w pierwszej rundzie. W drugiej rundzie Białek dąży do zwarcia, ale Stasiak panuje nad sytuacją. Jego wspaniałe sierpy zamraczają zawodnika Lublina. Stasiak zwiększa przewagę punktową, bijąc lewą i prawą. Trzecia runda jest rozpaczliwa dla Białka, który pragnie wyrównać. Stasiak punktuje, ale Białek kilka razy celnie trafia. Zwycięża na punkty Stasiak (Łódź).

W drugim spotkaniu wagi muszej spotkał się Patara (Warszawa) ze Strychalskim (Częstochowa). Zawodnik z Częstochowy sprawia miłą niespodziankę. W pierwszej rundzie zagraża poważnie Patara, który nie może opanować sytuacji. Druga runda należy raczej do Pa-

tory. Trzecia nie przynosi nic ciekawego. Zwycięża nieznacznie różnicą punktów Patara.

Waga kogucia Czarniecki (Łódź) spotkał się z Ratalem (Częstochowa). Już pierwsze ciosy Czarnieckiego gaszą nadzieje Ratała na zdobycie mistrzostwa. Czarniecki ma niezły trening, ale trwa to stosunkowo krótko — w drugiej rundzie jeden z ciosów Czarnieckiego ścina z nóg Ratała. Zwycięża przez K.O. Czarniecki (Łódź), wykazując dobrą formę.

Waga piórkowa Czortek (Warszawa) spotkał się z Chudym (Częstochowa). Pierwsza runda mija sensacyjnie. Chudy doskonale punktuje, trafiając z lewej i prawej Czortka, który jest zaskoczony dzielna postawą przeciwnika. Peka prawy łuk brwiowy Chudego. W drugiej rundzie Chudy bije nadzwyczaj celnie i Czortek bliżej jest K.O. Sianiał się on na nogach i jest zamoczony. Ostatnia runda jest tragiczna dla Czortka. Sianiał się on na nogach, a Chudy przez cały czas bije z lewej i prawej, odnosząc wspaniałe zwycięstwo nad mistrzem Czortkiem. Zwycięża na punkty Chudy (Częstochowa). Jest to pierwsza sensacja tegorocznych mistrzostw. Chudy sprawił niespodziankę.

W drugiej parze wagi piórkowej Marcinkowski (Łódź) spotkał się z Małeckim (Warszawa). Pierwsze uderzenia przyniosło pierwsze punkty Marcinkowskiemu. Walka prowadzona jest na wysokim poziomie technicznym. Małeczki czyni rozpaczliwe wysiłki, by opanować sytuację, ale Marcinkowski punktuje w dalszym ciągu. Obaj są złani potem. Walka prowadzona jest przez obu zawodników nadzwyczaj ambitnie. Zwycięża na punkty Marcinkowski (Łódź).

Waga lekka Kowalski (Łódź) walczy z Zielińskim (Gdańsk). Obaj walczą ostrożnie. Walka prowadzona jest na dystans. Kowalski jak gdyby oszczędzał się. W drugiej rundzie Zbyszek Kowalski zdobywa prowadzenie. Zieliński krwawi. Kowalski ma wspaniałe proste z lewej i prawej. Trzecia runda to koncert Kowalskiego, który kończy się jego wspaniałym zwycięstwem na punkty.

W drugiej parze wagi lekkiej Siemion (Lublin) spotkał się z Sowińskim (Pomorze). Po pierwszej wyrównanej rundzie, w następnej Sowiński zdobywa wyraźną przewagę. Atakując żółdzą przeciwnika podbródkowymi i obu ręk. Zwyciężył nieznacznie na punkty Sowiński z Pomorza.

Waga półśrednia Olejnik (Łódź) walczy z Majewskim (Warszawa). Olejnik nie czeka ani chwili. Łapie w zwarciu Majewskiego i punktuje wyraźnie. W walce na dystansie ciosy Olejnika są bardzo nie-

bezpieczne. W drugiej rundzie Olejnik roznosi

Majewskiego, który w pewnym momencie przerywa walkę, a sędzia ringowy wylicza do dziesięciu. Zwycięża przez K.O. Olejnik (Łódź), łamiąc rękę Majewskiemu.

W drugiej walce wagi półśredniej Berg (Częstochowa) walczy z Szymankiewiczem (Gdańsk). W pierwszej rundzie Berg trafia celnie Szymankiewiczem, który pada na deski do 6, ale ratuje go gong. W drugiej Berg poluje w dalszym ciągu na K.O. Trzecia mało ciekawa, Zwycięża na punkty były zawodnik Elektrytu wileńskiego Berg z Częstochowy.

W trzeciej walce wagi półśredniej Jarecki (Poznań) spotkał się z Wiklińskim (Pomorze). Pierwsza runda przynosi przewagę Wiklińskiemu, który punktuje starego rutyniarza Jareckiego. Druga runda, jest mordercza, ale Jarecki w dalszym ciągu traci punkty i nie może poradzić sobie ze znacznie młodszym od siebie Wiklińskim. Lewe proste Wiklińskiego przesądza kwestię na jego korzyść.

W czwartej walce wagi półśredniej Grądkowski (Śląsk) spotkał się z Zielińskim (Lublin). Reprezentant Polski Grądkowski trafia w pierwszej rundzie na poważny opór ze strony Zielińskiego. W drugiej rundzie Zieliński kilka razy celnie trafia Grądkowskiego, który zaczyna sianiał się na nogach. Surowy Zieliński wykorzystuje sytuację i bije z półdystansu. Trzecia runda — to walka o śmierć i życie przy pewnej przewadze punktowej Grądkowskiego, który odnosi zwycięstwo nieznaczną różnicą punktów.

Waga średnia: Unton (Łódź) spotkał się z Sobczakiem (Poznań). Walka prowadzona jest na dystans. Obaj polują na cios. Unton niemożę dojść do Sobczaka, ale w drugiej rundzie walka się ożywia i Unton stara się nadać ton walce, ale zaczyna krwawić. Sobczak jest wyczepiany. Trzecia runda decyduje. Publiczność dopinguje Untona, co podrywa go do walki i daje mu zwycięstwo. Publiczność, która przed chwilą go dopingowała, teraz protestuje.

W drugiej walce wagi średniej Pieniążek (Kraków), walczy z Siemionem (Lublin). Walka mało ciekawa, stojąca na niskim poziomie. Zwyciężył po beznadziejnie słabej walce Pieniążek (Kraków).

W trzeciej walce wagi średniej Bednarz (Pomorze) spotkał się z Kutuzyskim (Częstochowa). I ta walka nikogo nie potrafiła specjalnie zainteresować. Zwycięża nieznacznie na punkty Bednarz (Pomorze).

W czwartej walce wagi średniej

wystąpił mistrz Kolczyński (Warszawa) walcząc z gwiazdą boksu Śląskiego Nowarą. Zasadniczo biorąc było to spotkanie finałowe. Pierwsza runda mija przy obopólnej wymianie ciosów z nieznaczną przewagą Kolczyńskiego. W drugiej rundzie Nowara idzie na deski, ale zrywa się i walczy dalej dzięki nadzwyczajnej ambicji. Kolczyński pracuje w pocie czoła, mając wyraźną przewagę punktową. Jego proste trafiają celnie w żołądek Nowary, który wyraźnie opada na siłach. W trzeciej rundzie, chociaż Kolczyński ma przewagę, jednak Nowara od czasu do czasu trafia i Kolczyńskiego. Walka prowadzona na dystans przyniosła zwycięstwo Kolczyńskiemu, który znajduje się w dobrej formie. Zwycięstwo jego, odniesione nad Nowarą, otwiera mu drogę do tytułu mistrzowskiego.

W dniu dzisiejszym walczyć będą:

- W wadze koguciej: Nowicki (Kraków) — Józwiak (Pomorze), Baran (Lublin) — Sadłowski (Warszawa), Sobkowiak (Warszawa) — Miodowicz (Pomorze), Czarniecki (Łódź) — Grzywocz (Śląsk), W wadze piórkowej: Zalewski (Pomorze) — Antkiewicz (Gdańsk), Rogalski (Poznań) — Piszczek (Kraków), Chudy (Częstochowa) — Wojna (Lublin), Marcinkowski (Łódź) — Komuda (Śląsk), W wadze lekkiej: Wnek (Kraków) — Żurawski (Częstochowa), Koziołek (Poznań) — Kosiński (Warszawa), Kowalski (Łódź) — Sztolc (Śląsk), Sowiński (Pomorze) — Woźniakiewicz (Łódź), W wadze półciężkiej: Szymura (Poznań) — Lick (Gdańsk), Zbraniecki (Lublin) — Jaskółta (Łódź), Żbik (Kraków) — Archacki (Warszawa), W wadze ciężkiej: Kowalewski (Gdańsk) — Niewadził (Łódź), Do najciekawszych pojedynków dzisiejszych zaliczyć trzeba spotkanie Marcinkowskiego z Grzywoczem, Marcinkowskiego z Komudą, Kowalewskiego z Szołcem. Początek o godz. 19. Organizacja bardzo dobra. Przed halą zebrane publiczność w ilości do 2 tysięcy widzów miała możliwość słuchania transmisji nadawanej z hali. J. N.

Traktory z dostaw UNRRA nadeszły

Do Gdańska nadeszły, od dawna zapowiadziany, transport traktorów, składający się z 600 sztuk typu „Ferguson“ oraz 40 sztuk typu „Fordson“.

Po zmontowaniu ich w gdańskich państwowych warsztatach samochodowych, traktory oddane będą do dyspozycji Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych.

Jak się dowiadujemy z Dyrekcji PPT i MR w Łodzi, traktory będą rozdzielone według ustalonego rozdzielnika w następujący sposób: 440 sztuk otrzyma Dolny Śląsk, a po 100 sztuk okręgi Koszaliń i Olsztyn.

Jest to zgodne z akcją prowadzoną przez głównego pełnomocnika akcji siewnej, zmierzającą do zaspokojenia w pierwszym rzędzie potrzeb ziem odzyskanych (r.)

Czy Schmelling wróci na ring?

LONDYN, 4. 4. (API) — Jak donoszą z Wiesbaden, 40-letni Maks Schmelling, który jak stwierdza pismo brytyjskie przez 7 lat nie rozegrał żadnego poważniejszego meczu, pragnie znowu wkroczyć na arenę sportową i ubiegać się o tytuł mistrza. Pozwolenie na działalność sportową Schmellinga zależy od brytyjskich władz okupacyjnych, które dotychczas nie podjęły żadnej decyzji w tej sprawie.

Co dzień traszka

Wpływy ONZ-u

Na miejsce woisk brytyjskich do Indonezji weszły oddziały holenderskie. (Z pras).

Krzyknęto w ONZ'cie: dość tej na Jawie grandy! — i wyszły wojska brytyjskie (a przyszły wojska — z Holandii) CYK.

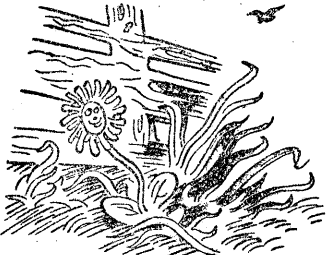
DZIENNICZEK



Stokrotka

(Bajka według Andersena)

Tuż pod parkanem pięknie utrzymanego ogródka, na wsi, rosła mała stokrotka. Dzięki ożywczym promieniom, których jej nie skąpiło słońce, ogrzewające ją na równi z pięknymi kwiatkami w klombach, stokrotka rozwinęła się szybko, sama zaś była podobna do małego słońca przez swe płatki, rozciągające się, niby promyki, wokół jej złotego serduszka. Szczęśliwa się czuła, wchłaniając ciepło słońca i przysłuchując się piosence skowronka, który bujał w przestworzach.



Słyszę i widzę — myślała sobie ona — słończko mnie grzeje, wietrzyk mnie pieści, nie mam więc przyczyny uskrzać się na moją dolę.

W grzędach ogrodowych znajdowało się wiele kwiatów pięknych i sztywnych. Im mniej wydawały woni, tem się wyprostowywały dumnie, z góry spoglądając na stokrotkę.

Piwonie puszyły się myśląc, że są piękniejsze od róż, tulpany błyszczały bogactwem barw: nie raczyły nawet jednym spojrzeniem obdarzyć stokrotki, podczas gdy ona podziwiała je z uwielbieniem, mówiąc: — Jakże są piękne i pełne wdzięku, niechybnie ów skowronek, który tak uroczyście śpiewem napełnia powietrze, zechce je odwiedzić.

Co za szczęście! Będę mogła przypatrzeć mu się z bliska.

Ale o dziwo! Ptasek, zamiast sklerować się ku pięknym, ogrodowym kwiatkom, sfrunął w stronę rowu, nad którym rosła stokrotka, popleścił ją swym dziobem i zaśpiewał dla niej najpiękniejszą swą piosenkę, potem odfrunął bując po przestworzu.

Stokrotka, przejęta niewysłowionym szczęściem, spojrzała ukradkiem na tulpany i piwonie. Trzymały się one jeszcze sztywniej niż

przed tym, pokraśniały tylko ze złości i z oburzenia na obelgę, którą im wyrządził skowronek, przekładając nad nie skromny, niepozorny kwiatek polny.

Niebawem pojawiła się w ogrodzie młoda panienka, uzbrojona w nożyce, która bez żadnego skrupułu wycięła kilka pięknych tulpanów i parę piwonii i ułożywszy z nich bukiet zabrała go do domu. Stokrotka poczuła się szczęśliwa, że jest tylko drobnym kwiatkiem polnym, i że nie spotkał jej los pięknych, barwnych kwiatków: podziękowawszy zatem Bogu za mile spędzony, słoneczny dzień, stuliła płateczki i przez całą noc śniła o słońcu i skowroneczku.

Nazajutrz rano, skoro stokrotka rozwinęła swe płatki, wchłaniając powietrze i światło, poznała śpiew skowronka, który tym razem brzmiał smutno, uwięziono go bowiem w klatce, zawieszoną w oknie dworku. Skowronek śpiewał o wolności, o uroku pól, wyłaczanych zbożem, o swoich podróżach w niebieskich przestworzach.

Mała stokrotka byłaby chciała przyjść mu z pomocą, ale nie mogąc tego uczynić, cała pogrążyła się w myślach o biednym, uwięzionym ptaszku i, pochłonięta żalem i współczuciem, zapomniała o piękności świata i o dobroczynnym słońcu.

Niebawem nadeszli dwaj chłopcy, starszy z nich uzbrojony był w długi nóż, zbliżył się do rowu, nad którym rosła stokrotka.

Trzeba nam wziąć kawałek murawy dla skowronka — rzekł ten ostatni i, zbliżając się do rowu, wykroził kwadratki darni, w którym znajdowała się stokrotka.



Wyrwij ją! — powiedział braci-szek, stokrotka zaś zadrżała z przerażenia, pragnęła bowiem niezmiernie dostać się do klatki skowronka.

— Pocóż wrywać kwiatek, kiedy tak ładnie wygląda — sprzeciwił się tamten i zaniósł darni do klatki biednego więźnia.

Nieszczęsny ptasek, uskarżając się na swą niewolę, bił skrzydełkami o druty klatki. Mała stokrotka, mimo szczerzej chęci nie mogła mu powiedzieć ani słowa pociechy.

Tak upłynął ranek.

Nie ma tu wcale wody! — zawołał więzień — poszli wszyscy, nie zostawisz mi ani kropki wody, gardziłko mam rozpalone pragnieniem, duszę się! Niestety! Muszę zatem umrzeć zdala od wspólnego słońca, od świeżej zieleni, od wszystkich cudów przyrody.

Zagłębił dziobek w murawie, chce odświeżyć się nieco dotknięciem wilgotnej trawy. Wzrok jego padł na stokrotkę, która, pragnąc go pocieszyć, wydała z siebie woń tak silną, że ptasek spojrział na nią z wdzięcznością, uważając, by jej nie tracić dziobem.

Nadeszł wieczór. Nikt nie przyszedł dać wody nieszczęsnemu skowronkowi. Ptasek rozłożył wówczas swoje skrzydełka, poruszając nimi konwulsyjnie i zanucił ostatnią, rzewną piosenkę. Główkę pochylał na kwiatek i serduszko jego, zamrożone tęsknotą i rozpaczą na zawsze przestało bić. Na ten smutny widok, stokrotka nie zdołała stulić swych listków, by zapaść jak zwykle w sen spokojny. Osłabiona smutkiem, pochylała się ku ziemi.



Chłopcy przybiegli do klatki nazajutrz rano. Widząc nieżywego ptaszka, wylali wiele lez i wykopali mu dołek. Zwłoki jego, ułożone w czerwonym pudełku zostały pochowane po królewsku, zaś na mogile, obsypanej płatkami róż, stanął napis żałobny.

Biedny ptasek! Za życia został zapomniany w klatce i skazany na śmierć z pragnienia, zaś po śmierci plakano przed nim, drząc go zaszczytami.

Kawałki murawy, wraz ze stokrotką, zostały wyrzucone na drogę. Nikt nie pomyślał o tej, która tak czule kochała skowronka.

Gdy wielcy ludzie byli mali

Fryderyk Chopin, będąc jeszcze dzieckiem, nie tylko opanował do brze grę na fortepianie, ale i potrafił już komponować całkiem niezłe, choć krótkie utwory.

W wieku lat ośmiu skomponował swego pierwszego poloneza.

Pewnego razu urządzono konkurs dziecięcej gry na fortepianie. Mały Fryc, biorąc udział w tym popisie, był ogólnym faworytem i wszyscy byli pewni, że weźmie pierwsze miejsce. Na konkurs przyjechała także ciotka Chopina, osoba wielce czołżywa, wraz ze swymi dwiema córeczkami. Ciozia ze swej strony

była przekonana, że pierwsze nagrody zdobędą jej pociechy. To też, gdy jury sędziowskie przyznało pierwsze miejsce Fryderykowi, ciotczna aż posiniąta ze złości.

— Musisz mi jednak przyznać, moja kochana, że w grze Fryca nie było nic nadzwyczajnego — zwróciła się niezbyt grzecznie do matki Chopina — po prostu polonez, który Frycek grał był bardzo ładny i to z pewnością zwyciężyło sędziów! Czy nie wiesz przypadkiem, kto go skomponował?

— Właśnie mój synek — odrze-córeczkami. Ciozia ze swej strony

A jak poszedł...

A jak poszedł król na wojnę,
Grały jemu surmy zbrojne,
Grały jemu surmy złote
Na zwycięstwo, na ochotę...

A jak poszedł Stach na boje,
Zaszumiały jasne zdroje,
Zaszumiało kłosów pole
Na tęsknotę, na niedolę...

A na wojnie świszcza kule,
Lud się wali jako snopy,
A najdzielniej biją króle,
A najgęściej giną chłopcy.
Szumią orły chorągwiwane,
Skrzypli kędys krzyż wioskowy,
Stach śmiertelną dostał ranę,
Król na zamek wracał zdrowy.

A jak wjeżdżał w jasne wrota,
Wysła przeciw zorza złota,
I zagrały wszystkie dzwony
Na słoneczne światła strony.

A jak chłopu dói kopali,
Zaszumiały drzewa w dali,
Zadzwończy przez dąbrowę
Te dzwoneczki, te błłłłł...

MARIA KONOPNICKA

WESOŁY KACIK

ZAMieniła się

Mała Frania przychodzi do domu a paczką cukierków w ręku. Zdziwiona mama zapytuje ją:

— Skąd ty masz Franiu te cukierki?
— Zamieniłam się — odpowiada Frania.
— A co dałaś w zamian za nie?
— Pieniążki.

LENIUSZEK

Małemu Pawelkowi wyrwano trzy zęby. Siostrzyczka pyta go: — Martwisz się, że straciłeś trzy zęby?
— Nie, wcale się nie martwię, mam teraz o trzy zęby mniej do czyszczenia.

NAUCZYCIEL

Nauczyciel: — Założyłbym się,

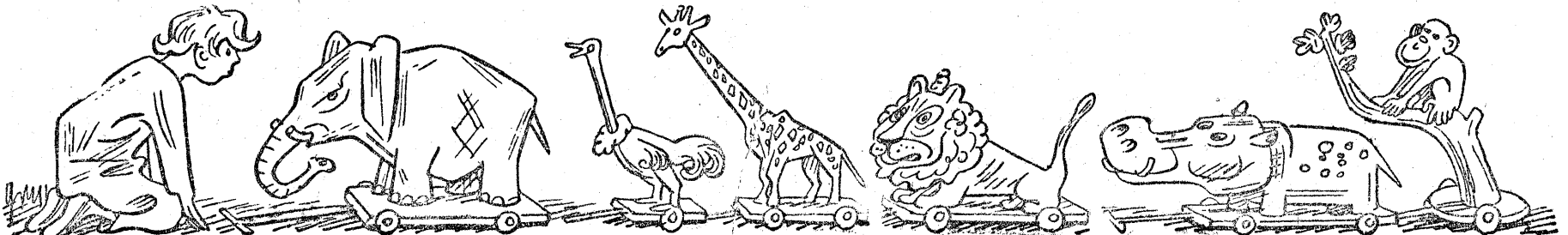
że to twój ojciec rozwiązał te zadanie!
Uczeń: — Tak, ale ja mu pomogłem

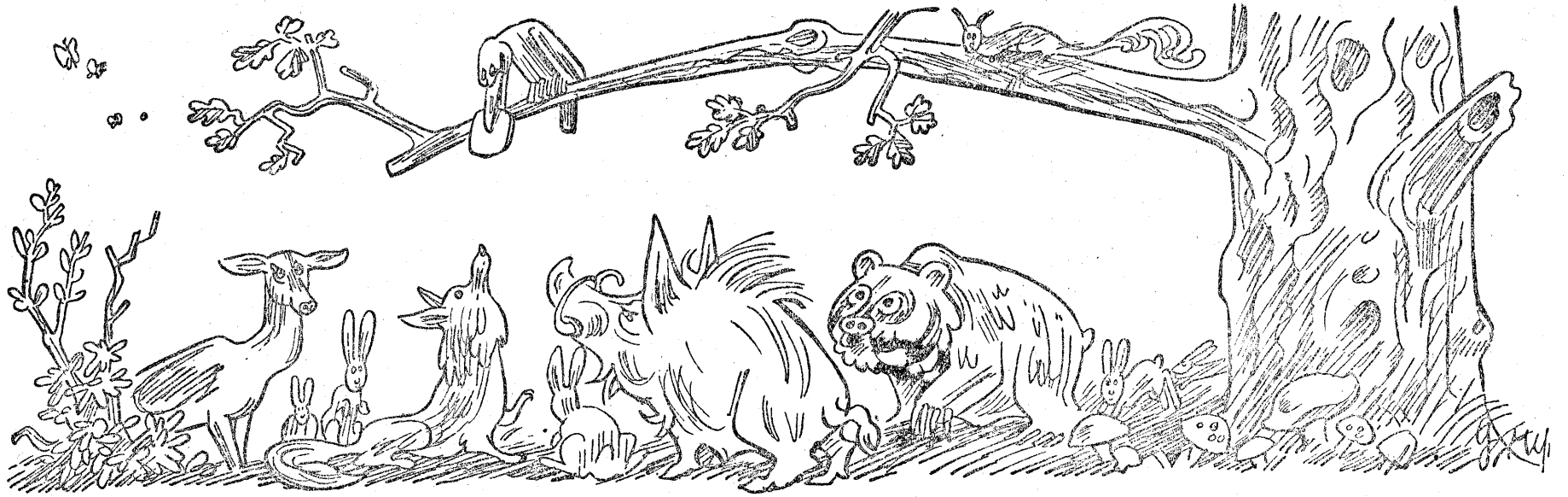
ŁAKOMCZUCH

— Jak to, Edziu, zjadłeś sam całe ciasto i nie pomyślałeś nawet o twojej siostrzyczce?
— Ależ myślałem o niej przez cały czas. Bałem się, żeby nie przyszła.

SPRYCIARZ

Nauczyciel: — Tak, moje dziecko, żyjemy na ziemi po to, żeby pracować. A więc Stasiu, powiedz mi, czym chciałbyś być, gdy dorosniesz?
Stas: — Żeglarem.

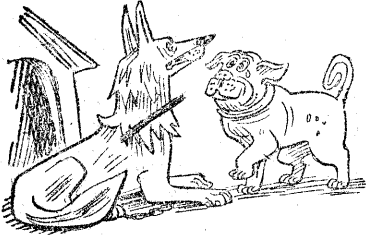




Mops

ZOO mówi...

Spoikali się latem
Owczarek – pies wiejski
I Mops, jak się latwo
Domysleć – pies miejski!
– Cóż słyhać – zagadał
Owczarek do Mopsa.
– Si! – odrzekł Mops na to,
To wszystko jest do psa!

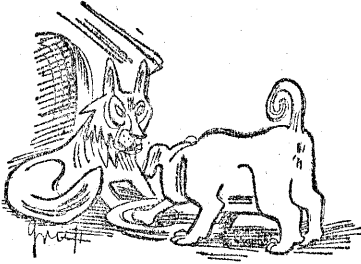


Bo w mieście są nudy
I nie jeno zdychać,
A przy tym gorąco,
Ze trudno oddychać.
Po domu się błakać? –
Odpowiedz mi – po co?
Czy może mam patrzeć
Jak ludzie się poca?

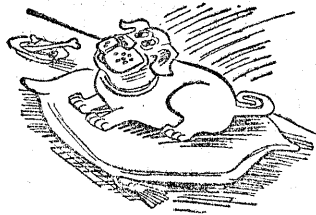
Powładam ci, bracie –
Mops dalej wywódzi –
Ze życie mi w mieście
Już gardłem wychodzi!

Owczarek, słuchając,
Nadstawił swe uszy

I widać wyraźnie,
Ze bardzo się wzruszył.
Czas dłuższy rozważa
Jak smutny jest los psa
I wreszcie tak rzecze
Owczarek do Mopsa
– Okropne, jak widzę
Tu w mieście jest lato –
Lecz myślę, że można
Poradzić coś na to.
Posłuchaj: rzuć, bracie,
Na miesiąc to wszystko
I przyjeźdź tam do mnie,
Na wieś, na letnisko!
Jedzenie mieć będziesz
Pożywne i zdrowe,
Zobaczysz jak świeże
Powietrze jest wsiowe
I czego zapragniesz,
Ode mnie dostaniesz,
A nawet ci moje
Odstąpię mieszkanie!
Mops skacząc z radości,
Natychmiast się godzi
I dnia następnego
Po wiosce już chodzi!
Nie trzeba – rzecz prosta
Dodawać tu wcale,
Ze miejski pies czuł się
Na wsi doskonale!



Gdy wrócił za miesiąc
Okragły na ciele,
Nie mogli go poznać
Ni rusz przyjaciele.
Zazdroszcząc, pytali:
– I jakże tam było? –
– Niebardzo – Mops odrzekł –
Niebardzo się żyło...
– Ugościł cię przecież?...
– Ei – Cóż za gościna...
– Jeść chyba dał dobrze? –
– Dał – ciągle słonina,
Codziennie to samo
Ze miałem aż mdłości!
O, tak to mnie wiejski
Kolega ugościł!



Gdy Mops po godzinie
Nie przestał narzekać,
Rzekł Kundel: – to brzydko,
Zjeść – potem obszczekać!
ZYGMUNT KURPOWICZ.

Rozwiązanie zadań z poprzedniego numeru KRZYŻÓWKA

Znaczenie wyrazów poziomych: 1) komoda, 5) krok, 6) arak, 8) Tamara, 9) para, 10) plan, 12) tran, 13) rufa (wspak), 14) klin, 15) Andy, 16) sobota, 20) Aron, 21) orka, 22) kabina.
Znaczenie wyrazów pionowych: 1) kot, 2) Oka, 3) dar, 4) Ara, 5) Kartagina, 7) kalafonia, 9) potok, 11) narty, 16) sok, 17) ona, 18) ton, 19) Ara.

REBUS
Port rybacki na Helu.

Odpowiedzi na listy dzieci

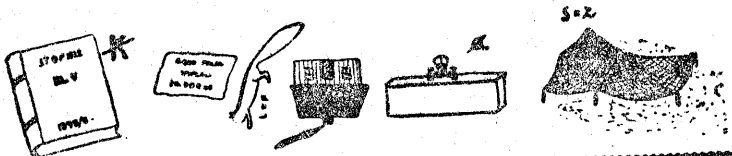
KULESZA JUREK. — Jak na 12-letniego chłopca, rysunek b. dobry. Niestety, nie możemy go zamieścić w naszym „Dzienniczku”, ponieważ rysowany jest ołówkiem. Nadesłaj więc drugi, wykonany tuszem.

LESZCZYŃSKI ZBIGNIEW — Sanok. Cieszy nas to, że podoba Ci się „Dzienniczek”. Wiersz słaby, nie do druku. Logograf prawdopodobnie zamieścimy. Na nowelki nie reflektujemy. Może Twój braciśzek przysła rysunek na konkurs?

BISKUPSKA MARYLKA i KAZIMIERCZAK JAKÓB. — Krzyżówkę rozwiązaście prawidłowo.

SIKORA HENRYK. — Rysunek otrzymaliśmy. Napisz ile masz lat?

Rebus



STANISŁAW JACHOWICZ

Dwa plugi

Raz na podwórzu stanęły dwa plugi:
Jeden długo spoczywał, z pracy wrócił drugi.
„Przyjacielu! — rzekł pierwszy, nie rozumiem wcale,
Czemu ja tak przyćmiony, ty błyszczysz wspaniale?
Wszak z jednegośmy kruszczu, przecież nie jednacy.
Skądżeś ty nabył blasku” — Czy chcesz wiedzieć?..

Z pracy.



Przypominamy dzieciom

że 10 kwietnia upływa termin nadsyłania rysunków na

WIELKI KONKURS

z nagrodami

I nagroda 300 zł

II nagroda 200 zł

III nagroda 100 zł

i 10 nagród książkowych

Rysunki muszą być wykonane czarnym tuszem na dobrym papierze

KALENDARZYK HISTORYCZNY



DZIS: Wincentego słow. Bożywoja, święto: Wilhelma Opata słow. Świętołora

- 1521 Rozjem w Torunia, kończący wojny Zakonu Krzyżackiego z Polską.
1573 Otwarcie pierwszego mostu na Wiśle.
1766 Otwarcie w Wiedniu dla szerokiej publiczności synnego Prateru.
1812 Umarł w Warszawie filozof-moralista Marek Niwka, Pisał po polsku i po francusku; dzieła wydawane własnym kosztem rozdał bezpłatnie.
18279 Umarł w Como fizyk włoski Alessandro Volta.
1834 Urodził się głośny myśliciel Prentice Mulford, autor książki „Przeciw śmiertelności”.
1874 Premiera w Wiedniu operetki Jana Straussa: „Zemsta Nietoperza”.
1935 Umarł w Warszawie ceniony i zasłużony kapelmistrz i kompozytor Emil Miynarski.
1937 Otwarcie komunikacji lotniczej pomiędzy Polską a Palestyną.
1941 Pakł przyjaźni i nieagresji ZSRR i Jugosławii.
1945 Firlinger wybrany premierem Czechosłowacji.

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. MO. — tel. 186-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Straż pożarna — tel. — 8
Biuro numerów — tel. 199-00
DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Daniłowickiego, (Piotrkowska 127) Załęczykiewicza (Pl. Boernerka 37) Górczyckiego (Przejazd 59) Karłina (Pl. Sądowski 54) Antoniewicza (Szosa Pabianicka 58) Steckla (Limanowskie go 37).

- TEATR
Teatr WP. (Cegielniana 27) godz. 19.15 „Zemsta”
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19 „Mariusz”
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 19.15 „Ich czworo”
Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia” (Piotrkowska 243) godz. 19 „Król Włóczgów”
Teatr Syrena (Traugutta 1) — godz. 19.15 „Trzej Muszkieterowie”
Stúdio Muzyczne — „Teatr na piekterku” (Traugutta 1) godz. 19.30 „Mecz humoru”
Teatr Gong (Południowa 11) — godzina 19.15 „Aby do wyborów”
Teatr Colossum (Kopernika 16) — godz. 19.15 nowy program z „A Asami” na oczek.

Karty żywnościowe ważne do 6 h. m. Z ukosa

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że odcinki z kart żywnościowych z m-ca grudnia ub. r. stycznia i lutego br., uprawniające do nabycia chleba tracą swą ważność z dniem 6 kwietnia 1946 roku. Zarządzenie to dotyczy również kart żywnościowych Ministerstwa Komunikacji.

OPAŁ NA KARTY WĘGLOWE
Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do

wiadomości, że na karty węglowe okresu zimowego sprzedawany będzie koks w cenie zł 80 za 100 kg. oraz węgiel w cenie zł 62 za 100 kg. w składach sprzedaży opału włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej. Na karty węglowe „Wg 1” — na odcinek Nr 11 po 100 kg. węgla. Na karty węglowe „Wg 2” — na odcinek Nr 11 po 100 kg. węgla. Na karty węglowe „Wg 1” — na odcinek Nr 12 po 100 kg. koksu. Na karty węglowe „Wg 2” — na odcinek Nr 12 po 100 kg. koksu.

Program radiowy

na piątek, 5. 4. 1946.
19.00 W-wa 20.00 Transm. koncertu symfon. z Państw. Filharmon. w Łodzi. Dyryg. Anatol. Zarubin, solista Stanisław Mikuszewski — skrzypce. W przerwie około godz. 21.00 audyc. literacka. 22.00 Bydgoszcz, 22.30 Koncert Zyczeń. 23.00 W-wa. 23.35 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.40.

TRANSMISJA KONCERTU FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Dzisiaj, w piątek, o godz. 20 — Rozgłośnia Łódzka transmituje na całą Polskę koncert symfoniczny z Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent Anatol Zarubin, solista — Stanisław Mikuszewski (skrzypce). W programie: Symfonia G-moll Mozarta, koncert skrzypcowy Paganiniego, uwerturna „Coriolan” Beethovena i „Romeo i Julia” Czajkowskiego.

- Teatr Lalki i Aktora „Sarabandia” (Kopernika 16) — „Pan Twardowski” Przedstawienie zarezerwowane dla zrzeszonych robotników, pracowników i młodzieży.
„Roma” (Rzgowska 48) — „Powrót do życia”.
„Zachęta” (ul. Żgierska Nr 26) — „Ojcowie i dzieci”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Rozwiedzmy się”.
„Oświatowy OMTUR” (Kopernika 8) — „Meksyk”. (Początek seansów w dnaj powszednie o godz. 17 i 18.30, w niedziele i święta o godz. 15.30, 17.00 i 18.30. Wszystkie miejsca 5 zł. i 10 złotych).
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20.
Kina: „Adria”, „Bałtyk”, „Hel”, „Przedwiośnie”, „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później.
Kino „Polonia” — pocz. 15, 17.30 20. (w sobotę, niedzielę i święta 12.30 14.15, 17.30, 20).
Kino „Tęcza” — pocz. 15.30, 18, 20.30 (w niedzielę i święta 13, 15.30, 18, 20.30).
Przedprzedaż biletów do kin, Rekord, Wolność i Roma dla członków Związków Zawodowych (zgłoszenia zbiorowe) odbywa się w Radzie Zakładowej fabryki Geyera (Piotrkowska 205) od godz. 10—13-ej.

Surowy anonim

W swych wspomnieniach krakowskich Boy gdzie napomyka o tym, jak w dawnym galicyjskim Krakowie czczono cnotę obywatelską; o cnotliwym obywatelu mówiono, że jest „surowy dla siebie, pobłażliwy dla drugich”. Mówiono tak i śmiano się z tego. Czemu? Zapewne dlatego, że ludzi surowych dla siebie a pobłażliwych dla drugich nie ma na świecie. Zwyczajnie dzieje się na odwrót: ludzie bywają pobłażliwi dla siebie a surowi i wymagający dla innych.

Ogarnęła mnie ta refleksja, gdy przeczytałem anonimowy list jakiegoś czytelnika, wystosowany do naszej redakcji pod moim adresem. I myślałem dalej: mój Boże, staramy się jak możemy, robimy wszystko co w naszej mocy, aby czytelnikom dogodzić, odpowiadamy na dziękuję i serki zapytań, względnie „bolączki” najszerszymi możliwymi kół naszych czytelników i całego społeczeństwa, jesteśmy rzeczywiście surowi i wymagający dla siebie, jeśli chodzi o naszą pracę i poświęcenie się dla innych... A jednak wystarczy czasami drobniaczku, aby któryś z namarmuszonych czytelników okazał się nadto surowy dla któregoś z nas — będących zawsze na jego usługi.

Mój anonim jest oburzony na mnie za niehumanitarne, powiedziałybym nawet — barbarzyńskie (tak się wyraża z tonacji uczuciowej listu) ujęcie sprawy jeńca niemieckiego, przebywającego w szpitalu pabianickim. Przecież — jeśli czytelnicy pamiętają — nagrodę w postaci Przybysia owej pani, która zaproponowała rozstrzygnięcie losu jeńca w ten sposób, by go wyprowadzić ze szpitala i postawić przed magistratem w Pabianicach. Był to oczywiście dowcip, podkreślający ten fakt, że skoro — jak pisał dyrektor szpitala pabianickiego — żadna władza ani urząd od roku przeszło nie interesują się losem jeńca, to wprowadzenie go przed magistrat zmusi władze komunalne do zajęcia się nim. Nie sądzę, żeby autorka tego pomysłu brała rzecz poważnie, nie przypuszczam, aby dyrektor szpitala miał pomysł jej wprowadzić w czyn. Chodziło o wykazanie nonsensu, jakim jest roczny pobyt jeńca niemieckiego w miejskim (nie wojskowym) szpitalu polskim, jeńca, którego się leczy i pielęgnuje, a który bądź co bądź za biera miejsce Polakom — z całą pewnością inaczej niegdyś przez władze niemieckie traktowanym. I oto mój anonim pisze: „Jeniec, pozostawiony przed magistratem, jest skazany z góry na szybką śmierć. Może dlatego nagroził pan ową panią (na pewno starszą panie, która „cierpiała” podczas okupacji), iż było też pobożnym życzeniem pana, aby jeniec był wykończony... Ze zdziwieniem i niesmakiem przeczytałem pański felietonik...” I tam dalej.

PRACOWNIA KAPELUSZY „ILONA” ul. Piotrkowska Nr. 81 (w podwórzu) Machwicki i Tomczyk. Przyjmuje kapelusze męskie i damskie do odświeżania i przefasonowania. Wykonanie szybkie i solidne.

SPRZEDAŻ MLEKA NA KARTKI Jutro, w sobotę 6 bm., mleko na kartki sprzedawane będzie w sklepach 2 i 11 rejonu. W niedzielę, 7 bm., w sklepach 6 i 9 rejonu.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1 Po raz 50-ty W piątek, dnia 5 kwietnia 1946 roku Cieszące się niesłabnącym powodzeniem Wielkie Widowisko Muzyczne Z. Gozdawy i W. Stępnia „TRZĘ MUSZKIETEROWIE” z udziałem całego zespołu „Syrena”, chóru i baletu. Początek przedstawienia o godz. 19.15.

WYSTAWA PRZYJAŹN NARODÓW ZSRR otwarta co dzień 1—13, 15—19 godz. Wstęp zł 5, dla dzieci i wycieczek zbiorowych po 1 zł — Pomorska 16. (kr)

STANISŁAW SOJECKI STEFAN STEFAŃSKI

Ściany mają uszy...

75) POWIEŚĆ

Przykucnąwszy we wnęce — zaczął denerwujące oczekiwanie. Mijał czas. Z miejsca, skąd uprzednio rozlegał się hałas, obecnie słychać było wrzaski o zdwojonej gwałtowności. Jakiś głos ryczał ciągle groźnie niemieckie pogroźki. Po dłuższej chwili trochę się tam uspokoiło. Nim nadszedł wieczór i zapadł mrok — skrzyknęły drzwi i ktoś wyszedł na korytarz. — Uwaga! — mruknął starszy z zamachowców — słyszycie. Ów ktoś zmierzał powoli ku wnęce, w której się ukryli. Spiekowcy skierowali lufy rewolwerów w stronę, z której nadchodził intruz. Ten nje spodziewając się niczego, szedł spokojnie wydając charakterystyczny stuk nogą i mówiąc do siebie głośno po polsku: — To ci kaprawe smoki. Zupełnie jakby dna nie mieli. Ja sam lubię pociągnąć, ale tak golić. Dobrze, że mam w schowanku jeszcze trochę płynu. Dam im, niech się zachlają na śmierć. Zwłaszcza ten przystojniak z pociętą facją. Hoła. A to co znowu. Ze „schowanka” wyszło trzech gestapowców, mierząc do niego z broni. — Fiu, fiu — gwizdnął „magazynier” bimbru. — POCO tak groźnie? — Ciejzej — syknął złowrogi jeden z gestapowców. Intruz spojrział na gestapowców i uśmiechnął się. — Opuśćcie te gnaty, bo wam łapki zemdleją — powiedział. — A po drugie, to nieładnie straszyć staro przyjaciele porucznika Kurta. Cóż to, o kulawym „Swidrze” żeście nie słyszeli?

— To pan? — Ja, ja — zaczął przedrzeźniać Ochęduszeko — ale nie o mnie chodzi. Chodzi o was. Bo przecież tu wam siedzieć tnoszczkę niewygodnie. — No chyba. Siedzimy jak na rozżarzonem węglu. Jesteśmy w pułapce. — E, tam w pułapce — powiedział szewc lekceważąco. — Chodźcie ze mną. Młodzi ludzie zawahali się przez chwilę, ale że n'c do stracenia nie mieli, zaczęli, aż kuternoga wyjął butlę z trunkiem i zaczął kuścić z pownotem. Poszli za nim. Przed drzwiami pokoju dał im znak, by pozostali na korytarzu. Wszedł sam. Wejście szewca zostało powitane przez Alfreda i jego towarzyszy radosnym, wrzaskliwym bełkotem. — O, o, o — darli się pijani Niemcy. — Ohendouschko — sprytny chłop. Ba — ardo sprytny. — Ale i tak w łeb mu strzele! — zaryczał Alfred — bo to Polak. Polska świnią. Szewc z uprzejmą miną zbliżył się do stołu i zaczął im nalewać płyn z butelki. — A może jeszcze przynieść. Skoczyłbym na miasto... — Skoczyłby — zaśmieli się gestapowcy — na tej swojej połamanej nodze. Cha, cha, cha... ale skacz, skacz... Alfred daj mu przepustkę. — Po co przepustka. Jeden z was z nim pójdzie. Żeby, uważacie, nie uciekł. Ochęduszeko wyszedł pierwszy i zakrył drzwiami zaczajonych partyzantów. Kiedy szewc z gestapowcem znaleźli się na schodach, gestapowiec nagle poczuł z tyłu dotyk lufy z pistoletu. Oszolomiony nie wydał najłżejszego okrzyku, natomiast sam usłyszał groźny szepot po niemiecku: — Idź spokojnie przed nami, przeprowadzisz nas

na ulicę, bo kula w łeb... Pamiętaj — trzech nas idzie za tobą. Przejście w tych warunkach nie było trudne. Gestapowiec znał hasło, a ponadto wartownicy wiedzieli, że jest zastępcą groźnego Alfreda. Bojowcy wyprowadzili, naturalnie, z sobą gestapowca na ulicę. Zachowywał się on dziwnie i niezbyt przytomnie. Nie wyglądał nawet na specjalnie wystraszonego. Zresztą doszedł tylko z nimi do końca ulicy, poczym zwałił się raptem na chodnik. — Do bramy z nim — zakomenderował Ochęduszeko — i w nogi. Po przejściu w szybkim tempie sporego kawałka drogi, zastępca Steina trącił szewca w ramię. — Ciekawe — rzekł — dlaczego ten trupi łepok tak odrazu stracił przytomność. Chyba musiał dużo wypić. — Nie tylko dlatego — odparł w ciemności Ochęduszeko — płyn był niebardzo. Już ja go doprawiłem. Ani on, ani ci co zostali w więzieniu, świata bożego nie ujrzą. Mętył, powiadam wam, chłopaki, cudna rzecz. Pietrzak był pewny że Kurt niedługo zabawi na terenie więzienia, poczym z właściwą sobie przytomnością umysłu wycofa się spokojnie na miasto, zabierając obstawę pod dowództwem Steina. To też zwrócił całą uwagę na bezpieczne „pilotowanie” ciężarówek. Meta, oczywiście, była zgóry umówiona. Od dowódcy zgrupowania, które dostarczyło „gestapowców” do akcji, otrzymał Mikołaj dokładny adres, gdzie miałowicie po zamachu odwiedzić odbitych więźniów i zrobić zbiórkę plutonu. Miejsce było wybrane nader szczęśliwie, znajdowało się bowiem przy malej, nie wpadającej w oko boczny jednej z ulic śródmieścia. Od zewnątrz — budynek fabryki przetworów spożywczych, dalej dwa podwórza, z których ostatnie przechodziło w ogród, spadający stokami na wybrzeże Wisły.

Wysz.

(kr)

UWAGA! ODBIORCY I KONSUMENTY „DOBROLINU“

Ukazały się na rynku FALSYFIKATY NASZEJ PASTY DO OBUWIA. Prosimy więc nabywać nasze wyroby tylko w firmach, które swą solidnością gwarantują, że towar jest autentyczny.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH „DOBROLIN“ F. A. I. G. Pał. Warszawa. Kr.

POTRZEBNI NATYCHMIAST

buchalter biżansista, rutynowana maszynistka i dwie sily pomocnicze ze znajomością buchalterii. Oferty z referencjami składać sub „Pracownik“ — Redakcja Dziennika Łódzkiego, Piotrkowska 96. (gr)

Zawiadamiamy

że wnioski o przedłużenie Passe-Partout przyjmuje Okręgowy Zarząd Kin, ul. Zeromskiego 100. Wszystkie nieprzedłużone Passe-Partout tracą ważność z dniem 1 kwietnia. 2786

PRZETARG

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłasza przetarg na wydrukowanie następujących druków:

- N. 82 — 100.000 szt. „Kwestionariusz ogólny“, Format A3 składany na 1/2; papier piśmienny 60 gr.
N. 102 — 100.000 szt. „Orzeczenie zaliczające zakład pracy“, Format A3 składany na 1/2 z perforacją maszynową; papier piśmienny 60 gr.
N. 85 — 10.000 szt. „Kwestionariusz dla przem. mineralnego“ Format A3 składany na 1/2, papier piśmienny 60 gr.
N. 87 — 30.000 szt. „Kwestionariusze dla przem. drzewn.“ Format A3 składany na 1/2, papier piśmienny 60 gr.
N. 97 — 20.000 szt. „Kwestionariusz dla przemysłu włók. Format A3 składany na 1/2, papier piśmienny 60 gr.
N. 95 — 15.000 szt. „Kwestionariusz dla hut“, Format A3 składany na 1/2, papier piśmienny 60 gr.
W. 2 — 100.000 szt. „Doniesienia o wypadku“, Format A4, papier piśmienny 60 gr, różowy lub biały.
K. 1 — 20.000 szt. „Blankiet korespondencyjny“, Format A4, papier beżdrzewny 80 gr.
K. 2 — 30.000 sztuk. „Blankiet korespondencyjny“, Format A5, papier beżdrzewny 80 gr.
N. 24 — 100.000 „Zbiornik przypisu“, Format 240x327, druk dwustronny przebitkowy.
L. 102 — 50.000 szt. „Zestawienie rozrachunkowe aptek“ (okładka), format A3 składany na 1/2, papier piśmienny 60 gr.
L. 103 — 200.000 sztuk „Zestawienie rozrachunkowe aptek“ (wkładka), Format A3 skł. 1/2, papier piśmienny 60 gr.
L. 134 — 3.000 bl. à 100 kartek „Asygnata na zasiłek chorobowy“, Format A5 — A6, druk jednostronny, przebitkowy perforowany maszynowo: blok klejony od góry, spód papier pakowy.
B. 14 — 5.000 bl. à 50 x 2 „Raport kasowy“, Format A4 druk jednostronny 1 karta perforowana 1 stała, papier piśmienny 60 gr. blok spięty drutem na sztych spód i wierzch papier pakowy.
B. 23 — 30.000 bl. à 50 x 3 „Bloczek dla inkasenta“, Format A6, druk jednostronny, 2 kartki perforowane, 1 stała, numeracja kartek maszynowa od Nr 50.0001 do 2.000.000. Blok spięty drutem na sztych, spód tekturka, wierzch papier pakowy, grzbiet klejony.
L. 133 — 100.000 szt. „Zestawienie wypłaconych zasiłków“, Format 297 x 320 druk, dwustronny przebitkowy, Papier piśmienny 60 gr.
N. 56 — 100.000 szt. „Zbiorówka do konta płatnika“, Format 345x325 mm druk dwustronny przebitkowy, papier piśmienny 60 gr.

Zaznacza się, że druki mają być wykonane na papierze dostawcy. Ceny należy podać loco ZUS Łódź ul. Zachodnia 57 lub Oddziały ZUS w Krakowie, Chorzowie, Poznaniu i Warszawie względnie Ubezpieczalnie Społeczne na terenie których ma siedzibę dostawca.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę druków“ do Wydziału Gospodarczego w Łodzi ul. Zachodnia 57.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16.IV.46 o godz. 10 w Wydziale Gospodarczym pokój Nr 47.

Wadium do przetargu ustala się w wysokości zł 5.000.— w gotówce, które należy wpłacić do kasy ZUS Łódź, ul. Roosevelta 18.

Kwit w wpłacone wadium wraz z wzorami papieru należy dołączyć do oferty.

Wzory druków wraz z ślepymi kosztorysami można otrzymać w Wydziale Gospodarczym ul. Zachodnia 57 pok. 46.

Oferty nieodpowiadające powyższym wymaganiom rozpatrywane nie będą.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na ceny oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH w Warszawie z tymcz. siedzibą w Łodzi (PAP)

PRZETARG

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z tymczasową siedzibą w Łodzi ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie następujących robót remontowych i uzupełniających w pawilonie II Sanatorium dla płucnych chorych w Kruku pod Gostyninem:

- 1) budowlanych o charakterze stałym i prowizorycznym,
2) instalacji centralnego ogrzewania,
3) instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na roboty budowlane“ względnie „instalacyjne“ należy składać do godziny 11,30 do dnia 18 kwietnia 1946 r. w biurze Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Roosevelta Nr. 18 w Łodzi, pokój Nr. 22.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12. Wadium ofertowe wynosi 2% sumy oferowanej i winno być złożone w gotówce w Kasie ZUS w Łodzi przy ul. Roosevelta 18 lub w którymkolwiek oddziale PKO, względnie BGK, a kwit dołączony do oferty.

Bliższej informacji, dotyczących przetargów oraz podkładki przetargowej otrzymać można w biurze ZUS w Łodzi przy ul. Roosevelta 18, pokój 22 w godzinach biurowych. ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH. (kr)

W drodze do Polski przybył na świat nowy obywatel

Drugi pociąg sanitarny z 600 repatriantami przybył do Łodzi

Drugi pociąg sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża wrócił po 2-tygodniach podróży do Łodzi. Tym razem przywiózł grupę Polaków z okolic Metz, gdzie znajduje się jeszcze około 100 tys. naszych rodaków.

Pociąg sanitarny był obliczony początkowo na 365 osób. Chęć powrotu do kraju jest jednak wśród Polaków we Francji tak powszechna tak silna, że władze polskie z trudem dają sobie radę przy układaniu list repatriantów. Poprzedni transport liczył o 100 osób więcej niż było przewidziane, tym zaś razem, władze francuskie musiały dodać do pociągu kilka wagonów, inaczej bowiem nie można było zabrać 600 osób, które w pierwszym rzędzie zgłosiły się do wyjazdu.

Wśród repatriantów drugiego transportu jest 217 dzieci (jedno urodziło się w czasie podróży) i 23 chorych. Opieka lekarska i sanitarna była jak i poprzednim razem bez zarzutu. Podkreślają to zgodnie wszyscy repatrianci, którzy w ciągu sześciu dni zdążyli przyzwyczaić się do „miłych, uśmiechniętych twarzy-czek sióstr“. Siostry powróciły wymizerowane wskutek ciężkiej i bardzo ofiarnej pracy, ale repatrianci czują się doskonale, są zadowoleni — a to najważniejsze.

Sprawa organizacja, wzorowa opieka jest dziełem szefa ekipy sanitarnej dr. Wiąnkowskiego i kierownika wydziału gospodarczego, ob. Kozłowskiego. Ponadto z ramienia rządu francuskiego towarzyszyli transportowi w drodze powrotnej Francuzi: por. Andrieux i pani Hubert. Roztoczyli oni głównie opiekę nad dziećmi, mając jednocześnie pieczę nad zaprowiantowaniem pociągu.

PKK umożliwił znacznej części repatriantów powrót do dawnych

Finanse, płace, magazyn w przebitce najlepiej i najtaniej nabyć można w firmie Polska Rachunkowość Przebitkowa „ZENIT“ Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 73 Tel. 173-97. (ag)

NOWOOTWARTA HURTOWNIA MATERIAŁÓW TEKSTYLNICH I GALANTERYJNYCH „EKONOMIA“

Sp. z o. o. Łódź, ul. Andrzeja 2 Poleca swoje towary po cenach konkurencyjnych. (ag)

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Filmowych R. P. Oddział w Łodzi zawiadamia, iż dnia 7-go bm, o godz. 8-mej rano w sali kina „Włókniarz“, ul. Zawadzka 16, odbędzie się

WALNE ZEBRANE

pracowników Przedsiębiorstwa „Film Polski“. Ze względu na ważność spraw stawiennictwo obowiązkowe. (kr)

PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Narutowicza 20)

Dziś piątek, 5-go kwietnia 1946 roku o godz. 20-ej

Koncert Symfoniczny

Dyrygent: Anatol Zarubin, Solista: Stanisław Mikuszewski — skrzypce. W programie: Mozart, Beethoven, Paganini, Czajkowski.

Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk“—Narutowicza 20. (Kr)

Aromaty owocowe

do lemoniad, soków, wódek itp polecamy Piotrkowskie Zakłady Chemiczne ŁÓDZ, ŚRÓDMIEJSKA 22, tel. 209 82 Kupujemy Olejki do perfum, mydeł i inne. (ag)

OGRÓD ZOOLOGICZNY „ZDROWIE“

Dojazd tramwajem Nr 9 Otwarty codziennie od 9-ej do zmroku. (kr)

miejsce zamieszkania lub do rodziny. Ci, którzy nie mają gdzie wrócić, ulokowani zostali na razie w domach wypoczynkowych Polskiego Czerwonego Krzyża. Bez względu jednak na dalsze swe losy każdy z repatriantów jest szczęśliwy w kraju. Wszyscy zgodnie stwierdzają: „Chleb na obczyźnie nie jest stódką. Wszystko łatwiej znieść, gdy się jest u siebie“... (3).

We wspólnej mogile spoczną zwłoki pomordowanych

Zwłoki ofiar hitlerowskich zbrodniarzy grzebane były przeważnie na miejscu straceń lub na pustkowiach dla zatarcia śladów „skutkiem czego ustalenie położenia tych grobów napotyka wielkie trudności.

Obywatelski Komitet Ekshumacji i Uczczenia Prochów pomordowanych ofiar pragnie urządzać uroczysty pogrzeb i pochowanie zwłok we wspólnej Bratniej Mogile, aby złożyć w ten sposób hołd pamięci tym wszystkim, którzy zginęli dla sprawy wolności. Aby żadne męczeńskie zwłoki nie zostały pominięte — Komitet zwraca się do społeczeństwa łódzkiego z apelem o niezwłoczne powiadomienie Biura Planowania Miasta, ul. Piotrkowska 17 o grobach ofiar niemieckiego terroru. (3)

Ofiary

Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ złożono: na sierociniec „Siemkiewiczówka“ ob. Golańska zł 350.— na odbudowę pomników — Więzienie w Łęczycy zł 1.180.—

Zamiast kwiatów w dniu imienin Lekarza Naczelnego Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi ob. dra Ryszarda Kunickiego, pracownicy Działu Lecznictwa Ubezpieczalni złożyli na pomoc zimową sumę złotych 3.720.—

Premie książkowe dla Czytelników „Dziennika Łódzkiego“

Redakcja „Dziennika Łódzkiego“ przeznaczyła do bezpłatnego rozlosowania między swoich czytelników 100 wartościowych książek wydanych ostatnio przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik“.

Udział w losowaniu mogą wziąć wszyscy czytelnicy, którzy w dniu 4 maja 1946 r. przedłożą 30 kolejnych kuponów, wyciętych z „Dz. Łódzkiego“ w ciągu miesiąca kwietnia br.

Kupony należy zebrać według kolejności dni, w których będą one umieszczone w „Dzienniku Łódzkim“.

Czytelnicy, biorący udział w losowaniu, składają następnie zebrane i kolejno uporządkowane według dat kupony w zamkniętej kopercie, podając na jej odwrocie nazwisko i imię oraz dokładny adres swego zamieszkania.

Dziś, dnia 5 kwietnia zamieszczamy drugi kupon premiowy.

„DZIENNIK ŁÓDZKI“ Kupon Premiowy Nr 2 uprawniający do wzięcia udziału w rozlosowaniu premii książkowych, Łódź 5 kwietnia 1946.

„DZIENNIK ŁÓDZKI“ Kupon Nr 3 uprawniający do uzyskania 50% zniżki na widowisko muzyczne „Król Włóczków“ w Teatrze „Lutnia“ Przedstawić w kasie teatru Piotrkowska 243 w dniu 5 kwietnia 1946.

The British Digest - CO PISZE ANGLIA? POD TAKIM TYTUŁEM UKAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE MIESIĘCZNIK W JEZYKU POLSKIM pod redakcją Biura Angielsk. Ministerstwa Informacji i Propagandy Pierwszy numer ukaze się dn. 8 kwietnia br. W miesięczniku tym ukazywać się będą najlepsze i najciekawsze artykuły i publikacje ogłaszane w prasie angielskiej. — Miedz innymi artykuły: CHURCHILLA, TOMASZA MANNA, BEVINA, O'NEILLA itp. Do nabycia we wszystkich księgarniach. SKŁADY GŁÓWNE: WARSZAWA: Księgarnia Wolność, Marszałkowska 95 WARSZAWA - PRAGA: Księgarnia Światowid, Targowa 15 ŁÓDŹ: Główna Księgarnia Wojskowa, Piotrkowska 47, BYDGOSZCZ: Księgarnia Nauka, Aleja 1-go Maja L. 5, GDANSK-WRZESZCZ: Księgarnia A. Krawczyński, GDYNIA: Księgarnia W. Meźnicki, ul. 3 Maja 27/31, CZĘSTOCHOWA: Księgarnia „Czytelnik“, TORUŃ: Księgarnia Jan Wojciechowski, POZNAŃ: Księgarnia św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 21 KATOWICE: Księgarnia, Szafrańska 9, LUBLIN: Księgarnia Z. Budziszewski, Krak. Przedm. 29 KRAKÓW: Księgarnia Gebethnera i Wolffa, Rynek Gł. WROCŁAW: Księgarnia, Komataja 32. WŁOCŁAWEK: Księgarnia Jan Kozłowski, KIELCE: Księgarnia A. Dąbrowiecki, RADOM: Księgarnia H. Lipiński, PIOTRKÓW: Księgarnia K. Kubik, BIAŁYSTOK: Księgarnia Spółdzielnia Oświatowa, ulica Zwirki i Wigury 16. (Kr)

PAN TWARDOWSKI KOMEDIA MUZYCZNA w teatrze „SARABANDA“ — Kopernika 16, Tel. 174-75 Codziennie od 6-go kwietnia o godz. 19.15 w niedziele i święta od godz. 16-tej i 19.15. (Ag)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Półdunowa 26 - przyjmuje 2-5. (Ag)

Dr med. WIKTOR PIEKÓW z Wilna - choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) - ordynuje obecnie: ul. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81, godz. 3-5. (Ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)

Dr med. I. VOGEL z Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerki - przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29. (1016)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne, przyjmuje od 3-6, Gdańska 46 m. 7, tel. 212-62 (2513)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, Ordynuje 3-6 pp. (1757)

Dr W. MARKIEWICZ choroby wewnętrzne, wznowił przyjęcia: Zawadzka 6-7, tel. 138-81, godz. 9-14. (2631)

Dr med. CIESNOWSKI Michał, specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 15-18. (Ag.)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy - specjalista chorób uszu, nosa gardła, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4 i 6-7. tel. 195-00. Wewnętrzny Nr 19. (Ag)

Dr HENRYK PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12-1 i 3-6 pp. (2859)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powrocił, Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6, tel. 269-96. (613)

Dr med. ZOFIA SKONCZKA, lekarz szpitala „Kochanówek”, specjalista chorób nerwowych, przyjmuje 4-6, ul. Piotrkowska 16. (1446)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106, - Przyjmuje od 8-12 i od 4-8 (Ag)

Dr med. E. MIKULKO z Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (Ag)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96 m. 2, (róg Bandurskiego 8. (R)

Dr MIESZCZELSKI chirurg-urolog, choroby narządów moczowo-płciowych, Al. Kościuszki 93-1, przyjmuje od 4-6 tel. 164-37. (Ag)

Dentysty

LEKARZ - DENTYSTA Jędrzyna Piotrowska z Wilna, przyjmuje 11-2 i 4-6. Śródmiejska 26. (710)

LEKARZ-STOMATOLOG Alicja Burakowska z Warszawy, choroby zębów i jamy ustnej, Andrzejka 2. (2718)

Kupno i sprzedaż

GALANTERIE I MANUFAKTURE poleca po cenach hurtowych B. Tomaszewicz, Łódź Legionów 1, telefon 212-61, Na prowincję wysyła się za załączeniem pocztowym. (Ag)

PSY RASOWE, ptaki, papugi, ryby egzotyczne i akwaria-terraria, przybory do rybołówstwa - pijawki - zakupno - sprzedaż - zamiana. Zakład zoologiczny, Nawrot 41a (róg Kilińskiego). (Ag)

MAKULATURE, zeszyty bloczki do ołówka sprzedajemy. Wiadomość: sklep pomocy szkolnych, Piotrkowska 96. (W)

MECHANIK, Naprawa maszyn do szycia i rowerów, Kupno, sprzedaż, zamiana, Piotrkowska 70. Rędzia. (Ag)

KUPIMY maszyny do wyrobu trykotu i pomocnicze (szpulowania), Oferty: „Jedwab”. (36/p)

SPORTOWY SPRZET - piłki, detki, siatki, koszulki, spodnie piłkarskie, rakwice bokserskie, kupno-sprzedaż, Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (Ag)

KRAWATY w dużym wyborze poleca wytwórnia krawatów „Atom”, Łódź, Narutowicza 41. (2719)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17-7, Pracownia manekinów. (83/p)

NIWELATORY - teodolity - trójnogi łąty - sprzęt geodezyjny - mikroskopy, naprawa - kupuje Warszawat Optyczny, Łódź, Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)

TRZY aparaty telefoniczne kupię. Kilińskiego 148 sklep galanterijny. Od 15-18. (2705)

MASZyny do pisania, liczenia, księgowania, Maszyny do szycia „damskie”, „męskie” specjalne. Kupno, sprzedaż, naprawa, Radwańska 4-6. (ag)

KIOSK duży do sprzedania, Wiadomość: Mostowa 7a-3. (84/p)

SERY pełnotłuste (tylżycki, trapiśtów) w wyborowym gatunku, Drożdź mroźny (gęsi, kury) tańszy, niż mięso. Jaja świeże - ceny hurtowe - „Społem” - Łódź, Gdańska 184. (PAP)

NACZYNNIA KUCZENNE, miski, łyżki, stołowe, noże, latarki, parniki, wiadra ocynkowane, patelnie stalowe poleca Hurtownia, Łódź, Rzgowska 3 tel. 132-28. (PAP)

MASZyny do pisania, liczenia, szycia, Kupno, sprzedaż, naprawa, Półdunowa 1. (ag)

FRYZJERY: Fallok niezawodny płyn do trwałej ondulacji poleca Kucharski Zenon. Artykuły fryzjerskie: kosmetyczne, Łódź, Wólczańska 154 tel. 173-21. Próbkki bezpłatnie. Przyjmowanie zamówień pocztowych i telefonicznych. (2486)

KORKI, maszyny, narzędzia do ich wyrobu kupuje, sprzedaje Krakowska Fabryka Korków, Kraków, Pilsudskiego 22 telefon 566-91. (K)

FABRYKA cukierków, czekoladek i drażetek, Jerzy Karczewski, Łódź ul. Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28 i Rzgowska 8. Poleca największy wybór cukrów (K)

IGŁY POŃCZOSZNICZE „Stębbe”, „Corona”, „Ideal” inne, natychmiast prywatnie kupimy, Hełm, Śródmiejska Nr. 22. (2587)

FORMY elektryczne pończoszniczo-skarpetkowe, natychmiast prywatnie kupię, Wólczańska 13, dorozca. (2588)

KSIĘGARNIA „OSWIATA” Piotrkowska 182, Poleca wielki wybór książek powieściowych, Kupujemy książki we wszystkich językach. (Ag)

DLA STOŁÓWEK miski do jedzenia, wiadra, garnki emaliowane, łyżki, Sprzedaje, Pomorska 12. (PAP)

MASZYNĘ do pisania możliwie z długim wałkiem kupimy natychmiast, Spółdzielnia „Włókno” - Łódź, Piotrkowska 73. (104/p)

SPRZEDAM psa, rasa hart Wiadomość: Piotrkowska 132-16, od 2-4 (109/p)

DO SPRZEDANIA stół, dywan, zegar, pierzyna, firanki, naczynia. Pl. Dąbrowskiego 4-16. (2782)

SPRZEDAM lando, stan dobry lub zamienię na bryczkę, Daszyńskiego 88. (112/p)

SPRZEDAM albo wydzierżawię młyn, pow. Opoczno, gm. Józdzików, poczta Gielmów, Wiktoria Nowosielska. (97/p)

FOTOGRAFICZNY Zakład w mieście, liczącym 60 tysięcy mieszkańców, dobrze prosperujący z mieszkaniem 3-pokojowym do sprzedania, względnie wydzierżawienia, Kalisz, ul. Pułaskiego 12 m. 16. (98/p)

ZABAWKI w DUŻYM WYBORZE poleca na nadchodzące Święta Hurtownia Związku Nauczycielstwa Polskiego „Zabawa i Nauka”, Łódź, Piotrkowska 190, tel. 106-53. (ag)

AMPEROMIERZE i inne przyrządy elektryczne kupuję, Fotografika, Piotrkowska 132, sklep. (2782)

AUTOBUS najchętniej na ropę kupi poważna firma transportowa. Oferty pod „Autobus” do „Dziennika Łódzkiego”. (2773)

MASZYNĘ do lodów i konserwator sprzedam, Zawadzka 11. Sklep, Sawicki. (2764)

KUPIĘ maszyny intrologatorskie: ryśówkę, nóż, kantówkę, Warsztat Słusarski, Pomorska 60. (2754)

SPRZEDAM okazynie luksusowy patentofon szafkowy, oraz 50 płyt przevažnie polskie. Kilińskiego 240 m. 5. (2763)

Zaoferowanie pracy

KORRESPONDENKA z biegłym maszynopisaniem stenografią i znajomością prac biurowych do poważniejszej sytuacji potrzebna natychmiast, Zgłoszenia do Administracji pod „63”. (2688)

POTRZEBNA od zaraz służąca czysta, uczciwa, do małej rodziny, Żeromskiego 77-12. (Gr)

POTRZEBNA samodzielna pracownica domowa, Referencje pożądane, Piotrkowska 69-32-a. (2716)

REPASACZKĘ do podnoszenia oczek, wykwalifikowaną na maszynę od zaraz, Szolimowa, Piotrkowska 30. (PAP)

POWAŻNE Zakłady Przemysłowe pod Łodzią poszukują technika ze znajomością kalkulacji warsztatowej i planowania, Oferty składać pod „Planowanie” do Biura Ogłoszeń i Reklam, Łódź, Piotrkowska 133. (PAP)

POSZUKUJE się wykwalifikowanej ekspedjentki do sklepu z materiałami biurowymi, Wiadomość: Piotrkowska Nr. 70. (2713)

POTRZEBNE krawcowe do szycia sukien damskich, Kilińskiego 141, Pracownia sukien. (2775)

MONTER na przyrządy elektryczne potrzebny, Tel. 129-01. (2772)

KSIĘGOWI-BILANSIŚCI potrzebni zaraz do pracy w Łodzi i do placówek na prowincji, Zgłoszenia do redakcji wraz z dokładnym życzyorysem pod „Instytucja”. (2737)

POSZUKUJE natychmiast wykwalifikowanego cukiernika-karmelarza, warunków dobre, Zgłoszenia osobiste - Fabryka Cukrów i Czekolady, Stanisław Sobczak - Łódź, Sieradzka 1. (ag)

DAMSKIEGO FRYZJERA (siłą tylko pierwszorzędną) zaangażują „Wileńscy Fryzjerzy”, Łódź, Zawadzka 11, Warunki do omówienia. (PAP)

POTRZEBNA wychowawczyni do 2-3 chłopców czteroletnich i 1-go sześciolatniego z wyjazdem na wieś, Wiadomość: tel. 127-36. (PAP)

Poszukiwanie pracy

PRZYJME posadę sekretarki na wyjazd, Irena Kałużna, Łódź, Lokatorska 24 m. 8. (2755)

SZOPER-SŁUSARZ poszukuje pracy na samochody osobowe lub ciężarowe (2.5), Zapotrzebowania kierować: Gdańska 44 m. 5-a, Gontarczyk Stanisław. (2779)

Lokale

MIESZKANIE 3-pokojowe, umeblowane, z wygodami w Gdańsku-Wrzesczu zamienię na takież lub 2-pokojowe w Łodzi (centrum), ewentualnie dopłace za remont, Wiadomość: Łódź, Legionów 47-34. (89/p)

POSZUKUJE 2, 3, 4 pokoi z kuchnią, wygodami, Wiadomość: Piotrkowska Nr. 164/4, 5-7. (2715)

ZAMIENIE 4-pokojowe mieszkanie (Piotrkowska, front, 2 piętro) na 5-6 pokoi na Piotrkowskiej, Wszelkie koszty zwrócę, Tel. 138-52. (74/p)

TECHNIK dentystyczny poszukuje pokoju przy samotnej osobie, Zgłoszenia do Administracji „Stomatolog”. (2752)

STYCZEŃ - LUTY - MARZEC

1 9 4 6

NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

„CZYTELNIK”

ukazały się następujące nowości:		Cena
Brzechwa J. - Kaczka-dziwaczka, H. F. Themerson	Zł. 150.-	
Brzechwa J. - Tańcowała igła z nitką, H. F. Themerson	„ 120.-	
Chroboczek E. - Ogród warzywny przy domu. (Biblioteka Zw. Samopomocy Chłopskiej Nr. 1)	„ 5.-	
Gojawczyńska P. - Krata. Powieść, 2 nakład.	„ 100.-	
Holuj T. - Próba ognia. Powieść	„ 140.-	
Kalendarz Zw. Samopomocy Chłopskiej	„ 70.-	
Kirczmayer J. - Genezą powstania warszawskiego. (B-teka społeczno-polityczna)	„ 20.-	
Kornacki J. - Oczy i ręce. (B-teczka Młodego Czytelnika Nr. 6)	„ 50.-	
Kott J. - Mitologia i realizm. Szkice literackie, (Tacyt, Stendhal, Gde, nadrealiści, Conrad, Malraux)	„ 190.-	
Mościcki H. - Tadeusza Kościuszkę wskazaniami obywatelskimi (Wybór myśli)	„ 15.-	
Nałkowska Z. - Granica. Powieść. Wyd. 5.	„ 140.-	
Pruszyński K. - Margrabia Wielopolski	„ 140.-	
Rymkiewicz W., Tuhan B. - Człowiek o dwóch twarzach. Powieść historyczna dla młodzieży	„ 80.-	
Sienkiewicz H. - W pustyni i w puszczy	„ 120.-	
Szmajlewska S. - Dymy nad Birkenau. 2 nakład.	„ 160.-	
Tolwiski S. - Zagadnienie samorządu w świetle doświadczeń demokracji ludowej	„ 130.-	
Wasilewska W. - Pokój na poddaszu, Wyd. 2. (Biblioteczka Młodego Czytelnika Nr. 5)	„ 45.-	
Wawrzkiiewicz L. - Uprawa morwy i hodowia jedwabników	„ 40.-	
Wiśniewska M. - Marmotek z gór, H. W. Stańczykowski	„ 60.-	

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

(W1)

SALA FABRYCZNA dla wytwórni artykułów spożywczych w śródmieściu, poszukiwana. „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59. (31/r)

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami w śródmieściu przy rodzimem. Oferty do Administracji pod „A. P.” (76/p)

LEKARZ weterynarii samotny, poszukuje pokoju mieszkalnego w centrum z wygodami, dobrze zapłacić, od zaraz. Oferty pod „Lekarz”. (107/p)

Nauka i wychowanie

KURSY STENOGRAFII biurowej, maszynopisania Wojnara, przyjmują zapisy. Kilińskiego 50/7. (2518)

ANGIELSKIEGO, polskiego, francuskiego, łaciny, niemieckiego, rosyjskiego, udziela profesor, Bednarska Nr. 24 m. 18. (2776)

Różne

LECZNICZY pedicure, masaż, Piotrkowska 35-5, godz. 10-1, 3-6. Tel. 216-00. (R)

FOTOGRAF - Legionów 1 - przyjmuje roboty amatorskie ze zniżką. Wykonanie solidne, szybkie. (Ag)

DZIEWIARSKIE wyroby przyjmujemy do wykonania na overlock. Zawadzka 52-7. (88/p)

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Pietrzak Heleny oraz legitymację na zasiłek wojskowy na nazwisko Pietrzak Józef, zam. Szopena 98 m. 1. (106/p)

SKRADZIONO dowód osobisty oraz nakaz kwaterekowy na nazwisko Lipszta Dawid, Magistracka 25-12. (108/p)

ZGUBIONO legitymację uczniowską na nazwisko Marczak Tadeusz, zam. Legionów 30. (110/p)

ZGUBIONO kartę RKU, Jędrzejczyk Stefan, Kurowie, Rządowe, gm. Brójce. (2757)

ZGUBIŁ pies, rasy szpic, brązowy. Odprowadzić za wynagrodzeniem, ul. Radwańska 36 m. 9. (99/p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną branży wyrobów tytoniowych, wydana przez Bydgoski Urząd Skarbowy na nazwisko Józefacki Marian, oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Józefacka Aleksandra. (101/p)

SIEROTKĘ przyjmę na własność, najchętniej dziewczynkę do lat 10-ciu, Lwowa poszukuje rodzina. Gdańsk, Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Sierotka”. (2768)

ZGUBIONO prawo jazdy, dowód osobisty, upoważnienie kierownika przez Zjednoczenie Przemysłu Mat. Budowlanych Okręgu Łódzkiego, zezwolenie na rower z gminy Bratoszewice, kilka fotografii wraz z portfelem na nazwisko Antezak Jan, zamieszkały Stryków k/Łodzi, Stryków-Smolice, ul. Piękna Nr. 8. (kr)

ZGUBIONO legitymację nauczycielską Stefani Balczewskiej, Wilanowska 13. (2775)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, Kietrys Aleksandra, Al. Kościuszki 20-19. (gr)

DAM 1000 - 2000 zł, za stałą, dobrze płatną pracę. Oferty pod „Dyskrecaja”. (102/p)

ZGUBIONO legitymację B. P. na nazwisko Stara Alfreda, zam. 11-go L-stopada 40-21. (103/p)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, legitymację służbową i pieniądze, na nazwisko Kędziński Bogdan, Łódź, Karolewska 39. (2758)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Tadeusza Folan. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Krasiekiego Nr. 4. (2750)

ZGUBIONO dokumenty: legitymacja pracy w „Czytelniku” (Dziennik Łódzki), legitymacja Zw. Zawod. legiti. członk. Spółdzielni Wyd. „Czytelnik”, legiti. wydana przez DLP Górzów, uprawniająca do 50% zniżki na kolejach, zaświadczenie na kartki żywnościowe oraz pamiątkowe fotografie na nazwisko Leńnickiej Leokadii, zamieszkałej w Łodzi, ul. Śródmiejska Nr. 39 m. 13. Znalazcę proszę o odniesienie do Administracji Dziennika Łódzkiego. (gr)

ZGUBIŁAM dnia 23. III, w tramwaju Nr. 3 portfel z legitymacją Zw. Zaw., przydziałem na mieszkanie, aktem zgony ojca, oraz pamiątkowymi zdjęciami. Łaskawy znalazca przesylny jest o zwrot: Jędrzejczyk, ul. Franciszkańska 11. (PAP)

ZGINAŁ pies, rasy szpic, brązowy. Odprowadzić za wynagrodzeniem, ul. Radwańska 36 m. 9. (99/p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną branży wyrobów tytoniowych, wydana przez Bydgoski Urząd Skarbowy na nazwisko Józefacki Marian, oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Józefacka Aleksandra. (101/p)

Poszukiwanie rodzin

ZOPH Darowskiej-Skop, do powstania - Warszawa i Berty Rothberg ze Lwowa poszukuje rodzina. Gdańsk, Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Sierotka”. (2768)